

Młody PODTEXT, Sztuka przetrwania (feat. TPS,

oda bez słodzenia
dla ich frajerskich rozkminiek
bez pierd** głupot
to podziemie synek
charakterów w nie skrusz
jak topów co z dymem
puszczam na blokach, jak moja muzykę

nie przypadkowy styl mieszania liter
ta fałszem podszyte niejedno oblicze
ofiary szyderstw
jak gwóźdź w trumnę wbite

mimo stromych stopni schodów
w stronę słońca idę ziomuś
to pogranicze
eldorado przemytnicze
stąd pochodzę
aż za dobrze
za klimaty specyficzne
znakiem krzyża witam dzień
grzesznika rusza w misje
tu gdzie bije moje serce
wrogów nie unikam
mikrofon trzymam
za wyrazem wyraz
nie potrzeba statystów co chcą postać przy nas
miejski survival
ciężko się utrzymać
życie jak spacer po linie
co na boki się wygina

przyczaj
czasem ciężko jest wytrzymać
życie jak spacer po linie
co na boki się wygina
witamy w Polsce
dzieciak znasz ten klimat
miejski survival
dzieciak znasz ten klimat
miejski survival